

10 gr. ABC 10 gr. NOWINY CODZIENNE

Nr. 335 Warszawa, niedziela 22 listopada 1936 r. Rok XI

Przytyk to tylko fragment Wojny o niepodległość Polski prowadzonej z całym żydostwem świata

Dzisiejsze posiedzenie w historycznym procesie przytyckim rozpoczęło się od świetnego przemówienia adw. Bajkowskiego z Zamościa b. prezydenta m. Lublina z czasów wojny światowej.

Bożnica — dla kupców

Rozpatrując sprawę przytycką — mówi adw. Bajkowski — nie można zapominać, że Przytyk ma 90 proc. żydów, że w Przytyku koscioł jest dla katolików a bożnica dla kupców i rzemieślników. Proces jest historyczny, bo osada Przytyk jest dzisiaj głośna w całym świecie. Zająć się tym miasteczkiem, to tylko fragment wojny polsko-żydowskiej. Mógłby ktoś powiedzieć, że to wojna z odłamek żydów mieszkających w Polsce. Tak nie jest, bo po stronie żydostwa walczą żydzi całego świata. Wojna polsko-żydowska jest prowadzona po to, aby naprawić zło, które przez długie wieki istniało na polskiej ziemi. Musimy wytworzyć polskie mieszczaństwo i kupiectwo — ta wada w swoim czasie zniszczyła się na nas utratą niepodległości. Rozpoczęliśmy zdobywać niepodległość polityczną i gospodarczą — jest to obowiązek Narodu i obowiązkiem jednostki.

Czterdziesto milionowy Naród Polski może być pewny swego zwycięstwa. Zarzut nieetyczności walki o niepodległość gospodarczą Polski dla nas, jako dla Polaków — nie istnieje, a miejsce w szeregu tej armii walczącej, winno być zaszczytem dla każdego Polaka.

Naród bez ziemi

W dalszym ciągu swego przemówienia adw. Bajkowski mówi, że rzucano na sali argument lub groźbę, że Polacy są również w innych krajach i że mogą być stamtąd wydalen. We Francji, gdy nastąpił kryzys, powiedziano, istotne polskim robotnikom, by się usunęli i usunęli się. Niech więc i nas żydzi usuną.

Alle pomiędzy nami i żydami, pomiędzy naszą emigracją i ich osiedleniem jest różnica. Żydzi są narodem bez Ojczyzny. Polak gazikolwiek jest, choćby na drugiej polkuli, związany jest więziami z swą Ojczyzną. A jeżeli Polacy zmuszeni byli do emigracji, to dlatego, że obcy zająli ich miejsce w ich kraju. Żydzi są narodem bez ziemi i bez Ojczyzny. Jedni dążą do państwa w Palestynie, inni chcą stać się panami świata, osłabiając i wiodąc ku upadkowi narody Europy. Oni to podminowują świat komunizmem.

Iemu musimy się przeciwstawić. Walczymy o niepodległość kompletną t. j. gospodarczą i ta wojna jest dla nas święta. Żydzi opanowali również nasze życie intelektualne i sięgają po nasze życie etyczne. Musimy bronić ideologii chrześcijańskiej, ideologii Narodu i nie pozwolimy rykoszety skaz na naszej tarczy etycznej.

B oń legalna i honorowa

W dalszym ciągu adw. Bajkowski udowadnia, że bójkot jest bronią legalną i honorową. Adw. Bajkowski kreśli przebieg zajęć w Przytyku. Chiopi wyjeżdżali do domu, gdy padł strzał Leski. Żydzi nazywają to hanbą i pamięć na polskim honorze. Byłoby to istotnie hanbą, gdyby chiopi uciekali. Oni chcieli wyjść z miasta, by uniknąć awantury, ale gdy padł strzał z domu, z góry, nabrali przekonania, że inne domy żydowskie mogą być też fortecami i bastionami, z których do nich będą strzelać. W chiopach wówczas zrodziła się świadomość obrony koniecznej.

Musieli przetrząść domy żydowskie, by przekonać się czy tam nie ma gotowych do strzelania żydów.

Trzy drogi do wyboru

Wówczas chiopi mieli do wyboru,

albo uciekać — co byłoby tchórzstwem, albo stanąć bezradnie — co byłoby również formą tchórzstwa, albo — zaatakować. I chiopi przeszli do kontrataku, który jest sposobem obrony, nie można im tego poczytać za winę.

Gwałt niech się gwałtem odciska!

Adw.: Bajkowski prosi, by sąd uznał, że wieśniacy działali w obronie koniecznej. Żydzi ponoszą większą winę, bo byli napastnikami.

Prokurator domaga się zaostreżenia wyroku ze względów rewencyjnych. Obawia się, by zająć się przytyckie nie stały się metodą. Ale Polacy w walce o odzyskanie kraju nie będą się posługiwać terorem. Jeżeli natomiast żydzi zastosują gwałt, Polacy odpowiedzą gwałtem, bo uczył nas wielki Wieszcz Narodu, „że gwałt ma się gwałtem odciskać”. Nie musi też prokurator żywić obaw o honor Narodu Polskiego. Honor Polaków — konczy adw. Bajkowski — znany jest w całym świecie, honorowi temu nie uchybimy i wyroki sądowe nie muszą tego honoru bronić.

Następnie przemawia adw. Retinger z Lublina, uzasadniając, że bójkot jest bronią legalną. Nie może dłużej chłop polski żywić żydowskich miasteczek.

Czy wolno?

To nie agitatorzy nauczyli chłopów antysemityzmu, nauczyli go życie. Adw. Retinger stwierdza, że władze mylą się, jeżeli uważają za przestępstwo nawoływanie „swój do swego” i „Nie kupuj u żyda!”. Jeżeli prze-

życzy w Warszawie ulica Miodowa, na której i w pobliżu której mieszczą się gmachy wymiaru sprawiedliwości, zobaczmy, jak żydzi, którzy mają wiele sklepów na ul. Miodowej, łapią za poty przechodniów i „achcują do kupna, a węc wolno żydom agitować, by kupowano u nich i to nie jest zakłóceniem spokoju publicznego, ale nie wolno nawoływać, by u żydów niekupowano, bo wtedy władze stosują represję i zakazują targów w ogóle, jak to było w Przytyku.

Nie ma w Kodeksie Karnym paragrafu, któryby karał za to, że ktoś nie chce kupować u żydów. Rozesłane są

Pełna tabela loterii na str. 10-ej

COŚ DLA CIE PAŁTA JES. 115 Żorawia 26 m. 1

INSTRUKCJE KOMINTERNU dla Rady Miejskiej w Łodzi

Redakcja „ABC” zdołała uzyskać tajny dokument, demaskujący robotę komunistyczną w Polsce. Jest to instrukcja Kominternu dla kierowników okręgowych K. P. P., omawiającej najważniejsze sprawy, związane z akcją wy-

wrotową w granicach państwa polskiego. Autorzy instrukcji traktują przy tym Radę Miejską w Łodzi, jak powołane narzędzie w rękach komuny. Część tekstu tego sensacyjnego dokumentu zamieszczamy na str. 3-ej.

„NARÓD ŻYDÓW DZISIEJSZYCH BARDZO ŁADAJAKI, KTÓRY NIE UWAGA SPRAWIEDLIWYCH WZECZY, CO SŁUSZNOŚĆ NAKAZUJE, NIE MA NIC NA PIECZY. ŻADNEJ W NIM NIE ZNAJDZIESZ CNOTY, POBOŻNOŚCI ŻADNEJ DOBROCI, NIE MA W SWEM SERCU MIŁOŚCI. „NARÓD BRZYDKI, USZCZYPLNY, ZMYSLAJĄCY SIŁA, ŻEBŻOŻNOŚĆ MU I HARDOŚĆ AŻ NADZWYCZAJ MIŁA. Joannes Dantiscus (Błędy talmudowe, 1520).

Masoneria działa

W związku z ostatnią podróżą Brata Jakóba do Paryża, zaobserwować można pewne, dość znaczne, ożywienie w akcji zmierzającej do pogodzenia lewicy sanacyjnej z socjalistami. Czynniki masonskie, niezadowolone, że akcja ta rozwija się dolychezas dość powoli, postanowiły utworzyć dla jej przeprowadzenia specjalną grupę, na której czele stanął jeden z profesorów wyższych uczelni i najbardziej zasłużonych (dla masonerii oczywiście) działaczy.

Po powołaniu do życia tej grupy, akcja utworzenia „sano - lewu” zaczęła rozwijać się znacznie szybciej. Zastosowano chytrą taktykę, która dzieli wszystkich działaczy do tej akcji odkomenderowanych, na trzy rzuty, ze ściśle określonym zakresem działania dla każdego rzutu.

chwała. Jak wiadomo, wśród działaczy lewicowych, związanych z międzynarodowymi czynnikami panuje wzorowa karność, tak, że dzisiaj, nawet ci, którzy sami niedawno siedzieli w Berezie, nie oburzają się już na p. Rzymowskiego, z zachwytem podejmując rzucane przezeń hasła.

Rzut drugi

Rzut drugi składa się z ludzi, którzy z uwagi na ściślejsze związanie ze sprawami państwowymi, nie mogą jawnie się angażować w tej akcji. Ich zadaniem jest przeprowadzanie „sanolewu” na terenie władz państwowych i dyskretnie, ale wyraźnie ułatwianie działalności lewicy.

Rzut trzeci

Rzut trzeci obejmuje bardzo niewielką ilość osób, najbardziej wyrobionych, odznaczających się sprytem, którzy w niejednej już organizacji odegrali zawile i dwu znaczne role. Ich zadaniem jest pozorne przeciwstawianie się porozumieniu lewicy sanacyjnej z socjalistami, z tym, że główną uwagę mają zwrócić na utrudnianie pracy Obozowi Narodowemu. Specjalna grupka, szczególnie strannie zakonspirowana, która w ogóle się nie zbiera, a jedynie komunikuje indywidualnie, ma za zadanie podniecać wewnętrzne spory w Obozie Narodowym, wytwarzać najrozmaitsze incydenty, intrygi i kierować akcją prasową.

Rzut pierwszy

Rzut pierwszy grupuje działaczy, którzy mają zadanie jawnego głoszenia hasła pojednania lewicującej sanacji z socjalistami. Widzimy tutaj byłych działaczy stronnictw lewicowych, którzy przeszli do najrozmaitszych grupowań sanacyjnych, jak BBS, PPS — dawna frakcja rewolucyjna, ZZZ. Z nimi współpracuje również znany wielbiciel talentu Bertranda Russela, p. Rzymowski, któremu darowano nawet to, że w okresie zesłania działaczy socjalistycznych do Brzeźcia, otwarcie tę akcję po-

Naprawa gospodarki

Żadna dziedzina nie dostarcza tak jasných i wyrazistych dowodów bankructwa myśli XIX wieku i jej owoców, jak dziedzina gospodarki.

Kapitalizm rozsypuje się w gruzy. Socjalizm konsekwentny — czyli komunizm, doprowadza do wyników wprost przeciwnych zamierzonym. Na szatańskich socjalizmu wypisane były hasła wolności, poprawy bytu najuboższych, walki z imperializmem. A komunizm rosyjski stworzył ustrój niewoli, służącej imperia lizmowi rosyjskiemu wyszukał najszerszych mas w służbie tego imperializmu.

Dwie są przyczyny upadku ustroju opartych na myśli materialistycznej ubiegłego stulecia. Po pierwsze zarówno komunizm, jak i kapitalizm sprawdziły jednostki do roli niewolnych automatów, po drugie zniszczyły one węzły moralne, łączące ludzi wolnych w organiczne zespoły.

Nie mogło być inaczej. P i ważenie wiary w wyższą sprawiedliwość, sprowadzenie życia ludzkiego do walki o pieniądź musiało pociągnąć za sobą takie rozpętanie najniższych instynktów. Nie więc dziwnego, że jedne państwa dają dziś ponure widowisko chaosu i rozprężenia, jak w ostatnich czasach Francja, inne statnie zmieniły się w olbrzymie

więzienia, jak Rosja.

Człowiek świadomy swych wyższych przeznaczeń, uznający nakazy moralności bezwzględnej, świadomy łączności z narodem może być wolny.

Ludzie walczący o byt bez wiary w moralność bezwzględną muszą być niewolnikami, jeżeli złożone z takich ludzi społeczeństwa nie mają się stać stadami wilków, gryzących się o żer.

Głosimy przewrót o wiele głębszy od głoszonego przez socjalizm: ten wyciągał tylko konieczne wnioski z nauk materialistycznych, które najpierw stworzyły kapitalizm, a potem socjalizm. My obalamy wspólną podstawę socjalizmu, komunizmu i kapitalizmu: żydowski materializm.

O tym założeniu ogólnym pamiętać musimy, rozpatrując poszczególne punkty naszego programu gospodarczego — społecznego. Uczynimy ludzi, że nie żyją poto by jeść, ale jedzą po to tylko by mieć siły dla podnoszenia potęgi Narodu. Jego udoskonalenia moralnego, narzucenia innym jego kultury, jego sposobu pojmowania życia, jego wiary. Ludzie minioniej epoki nie rozumieją tego sposobu pojmowania życia, nie rozumieją, że ogarnia on coraz szersze masy, a wkrótce ogarnie cały na-

ród. Dlatego nie mogą oni zrozumieć naszych założeń, bo myślą, że wszyscy ludzie są i zawsze będą zmaterializowani, że są zdolni dobrze pracować tylko dla siebie, a nie dla idei. Szkoda czasu na ich przekonywanie, tak jak szkoda czasu na pouczanie ślepego o kolorach.

W życiu gospodarczym Polski widzimy składniki, pochodzące z różnych epok i właściwie różnym ustrojom gospodarczym. Wytworem kapitalizmu tak zwanego „nowożytnego” są nieliczne, ale potężne i dobrze zorganizowane przedsiębiorstwa wielkoprzemysłowe, bankowe i t. p. Stary duch materializmu żydowskiego, będący podstawą tego kapitalizmu reprezentują masy żydowskie, nadające ton naszemu handlowi i przemysłowi.

Otóż, choć rzecz jasną zasadniczą jest dokonujący się obecnie przewrót w umysłach — on dopiero stwarza podstawę do zmiany ustroju gospodarczego, trzeba dążyć do bezwzględnej likwidacji form gospodarczych, sprzecznych z naszymi założeniami ideowymi, hamujących budowę ustroju opartego o zasady służby Narodowi i wolności.

Takie są cele ideowe, któ-

rych urzeczywistnieniem winien być nasz program gospodarczy. Ale poza tym pamiętać musimy, że szczególny ustrój gospodarczy Polski wymaga szczególnych metod działania, szczególnie wielkich wysiłków i szczególnie wielkich ofiar.

Z tych założeń wynikają nasze konkretne postulaty programowe — gospodarcze. Musimy zlikwidować obecne agendy w naszym życiu gospodarczym, które są zarazem najbardziej typowymi twórcami wrogiemu nam duchu kapitalistycznego.

Dlatego głosimy hasło uprząstkwienia przemysłu węglowego, hutnictwa żelaznego, banków akcyjnych. To są zadania na najbliższą metę, zadania, które urzeczywistnimy w ciągu 24-ch godzin od chwili, w której decyzyja w tych sprawach należać będzie do nas. Piszemy to z całym poczuciem odpowiedzialności za nasze słowa.

Wielki kapitał dobrze wie, że to jest prawda, że z nami żartów nie będzie. I dlatego woli popierać nawet różne czynniki lewicowe, które wprawdzie w teorii głoszą bardzo szerokie programy socjalizacji, ale w praktyce okazują się bardzo miękkie, choć by ze względu na wspólność (Dokończenie na str. 3-ej).

NI CI — JEDWAB — WELNA

JEDWAB do szycia WELNA do cerow.

JEDYNA FABRYKA CHRZESCIJAŃSKA

Wielki kapitał dobrze wie, że to jest prawda, że z nami żartów nie będzie. I dlatego woli popierać nawet różne czynniki lewicowe, które wprawdzie w teorii głoszą bardzo szerokie programy socjalizacji, ale w praktyce okazują się bardzo miękkie, choć by ze względu na wspólność (Dokończenie na str. 3-ej).

luksusowe i popularne odbiorniki Echo na dogodne spłaty. Nieobowiązujące demonstracje: M. BAJKOWSKI Chmielna 43, tel. 247-70.